

Monika Kresa

Uniwersytet Warszawski

monika.kresa@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-8673-1098

KULTUROWE ŹRÓDŁA ANTROPONIMII FALENICKICH ŻYDÓW – GENEZA IMION ZANOTOWANYCH W KSIĘDZE ZGONÓW FALENICKIEGO OKRĘGU BÓŻNICZEGO Z LAT 1920–1934

Historia żydowskiej społeczności Falenicy (dziś jednego z osiedli warszawskiego Wawra) w porównaniu z dziejami żydowskich mieszkańców takich miast jak Warszawa, Łódź, Kraków czy Białystok jest stosunkowo krótka. Mimo że Żydzi mieszkali w Falenicy tylko około trzydziestu lat, nazwa tego niewielkiego miasteczka na stałe wpisała się w przedwojenną żydowską mapę kulturową. Antroponimia tej społeczności, która w roku 1939 liczyła około 5000 osób, nie była dotąd obiektem analiz naukowych.

Przedmiotem badań, których wyniki prezentuję w artykule, są imiona żydowskich mieszkańców Falenicy zanotowane w latach 1920–1934 w księdze zgonów Falenickiego Okręgu Bóżniczego. Materiał ten wymaga opracowania kompleksowego, które przekracza ramy jednego artykułu, dlatego też w tym tekście przedstawiam hipotezy dotyczące genezy imion noszonych przez mieszkańców Falenicy w dwudziestoleciu międzywojennym. Nie zajmuję się w nim natomiast wariantywnością tych antroponimów, której poświęcę osobny artykuł.

Celem badań jest próba odpowiedzi na pytanie o kulturowy i socjologiczny status imion. Analiza pozwala pokazać:

- a. jakie imiona – biblijne, jidyszowe, pobiblijne czy też zapożyczone z języków państw, w których przez wieki mieszkali Żydzi – nosili mieszkańcy przedwojennej Falenicy;
- b. jak przedstawia się frekwencja tych grup w zebranych materiale;
- c. czy zbiory imion męskich i żeńskich są pod względem genezy podobne, czy też rządzą się innymi prawami;
- d. czy w świetle dwuimienności obserwowanej w materiale można wskazać jakieś prawidłowości związane z genezą imion.

W związku z tym, że analizowany materiał pochodzi z jednej księgi i obejmuje zaledwie 15 lat, wnioski, które prezentuję w artykule, mają charakter hipotez. Wydaje się jednak, że mogą one znaleźć potwierdzenie w kolejnych badaniach poświęconych szerszemu kontekstowi chronologicznemu.

1. „WARSZAWA KOŁO FALENICY” – TŁO HISTORYCZNE

Pierwsze wzmianki o wsi rycerskiej Falenica pochodzą z 1405 roku, choć powstała ona prawdopodobnie jeszcze w XIV wieku. Pierwotnie usytuowana była nad Wisłą w pobliżu wsi Błota. W wiekach XV–XVIII majątek ten przechodził z rąk do rąk, a na różnych etapach istnienia osady znajdowało się w niej średnio od 5 do 7 chałup. Ze względu na swoje nadwiślańskie położenie Falenica została niemal w całości zatopiona w 1903 roku. To, czego nie zniszczyła powódź, padło ofiarą suszy, która nawiedziła wieś niedługo później. Miejscowość odbudowano w 1912 roku – mieszkało tam wówczas ponad 70 osób, wśród których byli katolicy i protestanci. Ci drudzy, czyli niemieccy koloniści sprowadzeni w te okolice przez Karola Augusta Osterloffa w połowie XIX wieku, zostali w sierpniu 1914 roku wywiezieni przez władze carskie w głąb Rosji. Zawierucha wojenna i klęski żywiołowe sprawiły, że w drugiej dekadzie XX wieku wieś niemal w całości się wyludniła. Według spisu powszechnego z 1921 roku w jednym domu mieszkały tu tylko dwie osoby (Dobrzyńska 1996: 32). Wieś zlikwidowano całkowicie w 1932 roku, a na jej miejscu usypano wał przeciwpowodziowy (Ciećwierz i in. 2015: 87–89).

Współczesną Falenicę z nieistniejącą dziś wsią łączą nazwa i osoba właściciela Jakuba Karola Hannemana, który w 1894 roku założył nowoczesne osiedle letniskowe o nazwie *Wille Falenickie*. Znajdowało się ono w pobliżu torów kolejowych, co zapewniało mu doskonałą komunikację z Warszawą, zwłaszcza że Jakub Karol Hanneman – jako inżynier komunikacji – zadbał o to, aby w 1897 roku powstała tu stacja kolejowa na trasie Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej poprowadzonej tędy w 1877 roku (Wizimirska 2016: 10), a w 1914 roku – przystanek jednotorowej Kolei Dojazdowej, która łączyła Jabłonnę, Pragę i Karczew (Wizimirska 2016: 46).

Wille Falenickie rozwijały się bardzo dynamicznie, a przełomowym dla osady wydarzeniem było przybycie w 1905 roku ludności żydowskiej z folwarku Mieczysławów-Karolew-Szlenkierów. Nie do końca znane są przyczyny tej dość gwałtownej emigracji Żydów z okolic Wiązownicy. Najprawdopodobniej spowodował ją strach przed konsekwencjami związanymi z pożarem w Wiązowni Kościelnej, o który oskarżono właśnie miejscowych starozakonnych. Przeprowadzka do Willi Falenickich okazała się jednak dla nich szansą – osiedle zlokalizowane przy stacji kolejowej otwierało możliwości, jakich nie dawała Wiązowna. Żydzi bardzo szybko zorganizowali

wali tu szkołę wyznaniową, która funkcjonowała obok publicznej szkoły elementarnej założonej w 1909 roku.

O ożywieniu osady świadczy fakt, że o ile w 1912 roku Wille Falenickie miały ok. 360 stałych mieszkańców (Polaków, Żydów i Niemców), o tyle w roku 1921 było ich już ok. 5030, z czego 1700 stanowili Żydzi (Wizimirska 2016: 48). W latach dwudziestych i trzydziestych falenicka społeczność żydowska bardzo się rozwinęła:

W 1938 roku Wille Falenickie zamieszkiwała liczna, bo licząca 5300 na stałe zameldowanych osób, ludność żydowska [...]. W Willach Falenickich ludność żydowska miała już nie tylko swoją szkołę elementarną – cheder, ale i przy synagodze uczelnię talmudyczną *Dej Harmitaž* przy ul. Krótkiej, szkołę talmudyczną Talmud Tora i kilka domów modlitwy, między innymi przy ulicy Frankla, Żywokostowej, Bambusowej [...] (Ciećwierz i in. 2015: 94).

Żydzi mieszkali przede wszystkim w domach przy ulicach: Handlowej, Długiej, Aleksandrowskiej, Kilińskiego, Kościelnej, Ogrodowej, Krótkiej, Cichej i Nowej, czyli w pobliżu synagogi i mykwy. Nieco mniej zabudowań żydowskich znajdowało się na zachodzie osady przy ulicach: Teatralnej, Pierackiego, Konopnickiej i Artystycznej (Wizimirska 2016: 51). Funkcjonowały tu organizacje syjonistyczne (He-Chaluc, Ha-Szomer, Ha-Chir), a jednym z ich działaczy był Ruben Najwer, który prowadził tartak parowy i organizował punkt hachszary, w którym szkolono Żydów zdecydowanych na wyjazd do Palestyny (Wizimirska 2016: 54).

Jako miejscowość letniskowa Wille Falenickie ożywały przede wszystkim latem, kiedy zjeżdżali tu letnicy (zarówno Polacy, jak i Żydzi) z całego Mazowsza:

Moje miasteczko rodzinne było dobrze znane nie tylko mieszkańcom, ale i wszystkim Żydom w Polsce. Falenica słynęła jako wyjątkowa miejscowość wypoczynkowa, gdzie tysiące Żydów spędzały letnie urlopy. Jakież sceny rozgrywały się w żydowskich domach w Warszawie, kiedy matki wypłakiwały oczy i błagały głowę rodziny, aby wynająć dachę w Falenicy [...]. Falenica była również ulubionym letniskiem dla prostych ludzi pracy ze stolicy, którzy przyjeżdżali tu odpocząć po ciężkiej polskiej zimie (Adibi 2021: 19).

Rozwój osiedla, które w 1927 roku otrzymało uprawnienia gminy miejskiej, zahamowała II wojna światowa. Pierwsze bomby spadły na Falenicę 1 września 1939 roku. 15 września 1940 roku dla żydowskich mieszkańców gmin Letnisko Falenica i Wiązowna utworzono getto, w którym w latach 1940–1942 mieszkało ok. 5500 osób (Ciećwierz i in. 2015: 97). 15 sierpnia 1942 roku w tartaku Rubena Najwera założono obóz pracy przymusowej, w którym pracowało ok. 400 Żydów (Wizimirska 2016: 58).

Falenickie getto zlikwidowano 20 sierpnia 1942 roku. Hitlerowcy wywieźli niemal wszystkich jego mieszkańców do obozu zagłady w Treblince. Do tej grupy dołączono ok. 1000 Żydów z pobliskiego Rembertowa – ich droga na falenicką rampę nazwana została później „marszem śmierci” (Wizimirska 2016: 58–59). Żydowska

historia Falenicy zakończyła się 7 maja 1943 roku, kiedy hitlerowcy zamordowali pozostałych przy życiu 100 pracowników tartaku wraz z jego właścicielami Rubenem i Szymonem Najweraami.

Z falenickiej gehenny wojennej uratowało się 75 lub (według innych źródeł) 95 osób, wśród nich córka Rubena Najwera Sara i Mieczysław (Mendel) Chodźko (Wizimirska 2016: 67). Świadectwa ocalałych można znaleźć w Żydowskim Instytucie Historycznym (Wizimirska 2016: 67) oraz w częściowo przetłumaczonej na język polski *Sefer Falenic. Księżde pamięci Falenicy* (Adibi 2021). W 2019 roku Ireneusz Dobrowolski i Justyn Kołakowski utrwaliли wspomnienia o tej społeczności w filmie *Falenicka Atlantyda*. O żydowskiej przeszłości tego miejsca przypominają między innymi mural ze *Starą Pomarańczarką* znajdujący się na ścianie stacji PKP, głąz przy Kulturotece oraz tablice informacyjne na skwerze przy ulicy Patriotów.

2. MATERIAŁ BADAWCZY

W związku z niemal całkowitym zburzeniem falenickiego getta źródła historyczne notujące imiona i nazwiska mieszkańców dwudziestowiecznej Falenicy wyznania mojżeszowego są szczątkowe i rozproszone w różnych archiwach. Badacze żydowskiej antroponimii mieszkańców falenickiego okręgu bóżniczego nie mają niestety do dyspozycji nawet macew z miejscowego kirkutu, ponieważ ten znajdujący się w Radości został niemal doszczętnie zniszczony, a pozostałe w lesie resztki nagrobków są jedynie niemymi świadkami historii i dla onomasty nie przedstawiają żadnej wartości badawczej.

Główne źródło do badań antroponimicznych stanowią księgi Falenickiego Okręgu Bóżniczego, przechowywane w otwockim oddziale Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy. Księgi te, prowadzone początkowo w języku rosyjskim, a następnie polskim, są dokumentami urzędowymi spiswanymi w językach obcych kulturze żydowskiej, uzupełnianymi o dane osobowe przez różnych urzędników i w różnych warunkach historycznych. Z tych powodów w omawianych księgach znalazły się jednostki antroponimiczne bardzo zróżnicowane i o wiele mniej ustabilizowane formalnie i językowo niż imiona i nazwiska zamieszkujących te obszary katolików. Otwockie archiwum przechowuje księgi wszystkich typów (tj. urodzeń, zgonów, małżeństw, duplikaty akt oraz allegata), zbiory te zawierają jednak liczne luki – tzn. z niektórych lat zachowały się tylko księgi urodzeń (1917), z innych tylko księgi zgonów i małżeństw (np. 1920–1934). Wszystko to sprawia, że system antroponimiczny, który można na ich podstawie zrekonstruować, nie jest i, z przyczyn obiektywnych, nigdy nie będzie kompletny.

Analizowane imiona wyekscerpowałam z możliwie najbardziej jednolitego i obszernego źródła, czyli księgi zgonów z lat 1920–1934. Już wstępna analiza ujawnia

jednak różnice w liczbie wpisów, które znalazły się w niej w poszczególnych latach, oraz swoistą ubogość tych danych w stosunku do przywoływanej w cytowanych źródłach liczby mieszkańców Falenicy narodowości żydowskiej (por. Tabela 1).

Tabela 1. Liczba wpisów w księdze zmarłych w latach 1920–1934

l.p.	rok	liczba wpisów
1.	1920	18
2.	1921	18
3.	1922	18
4.	1923	10
5.	1924	18
6.	1925	12
7.	1926	13
8.	1927	20
9.	1928	32
10.	1929	45
11.	1930	49
12.	1931	40
13.	1932	64
14.	1933	53
15.	1934	32
razem		442

Sytuację badawczą dodatkowo komplikuje fakt, że nie wszystkie osoby zapisane w księgach były mieszkańcami Falenicy lub wsi należących do falenickiej gminy wyznaniowej. Część notowanych osób to Żydzi, którzy nie mieszkali na stałe w Falenicy, a jedynie korzystali z uroków letniska lub odwiedzali miasteczko w interesach i tu zmarli. Zgodnie z prawem obowiązującym w II Rzeczypospolitej:

Art. 57. Akty urodzenia, małżeństwa lub zejścia sporządza się w urzędzie miejsca, gdzie zaszedł fakt urodzenia, zawarcia małżeństwa lub zgonu.

Jeżeli urodzenie lub zgon zaszyły w drodze, akt stanu cywilnego sporządza się w urzędzie miejsca, gdzie został przerwany przewóz urodzonego lub zmarłego (Komisja 1931: 17).

Z tego też powodu w analizowanej księdze znalazły się wpisy osób zamieszkałych zarówno w pobliskiej Wiązownie, oddalonej nieco Warszawie, jak i odległych miastach typu Biała Podlaska, Suwałki czy nawet Wilno.

Metodologicznie sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że, jak wspomniałam wcześniej, niemal cała pierwsza połowa XX wieku to okres intensywnego rozwoju letniska i stałego przyrostu jego ludności – bardzo często osób, których sytuacja meldunkowa nie była w pełni uregulowana. Poświadczają to chociażby zapisy typu „w Falenicy zamieszkały, stały mieszkaniec m. st. Warszawy”, „mieszkanka miasta Warszawy w Miedzeszynie zamieszkała”, „mieszkająca stale w Siedlcach, a ostatnio w Falenicy”. Tradycyjne prawo żydowskie nakazuje wprawdzie, aby pogrzeb odbył się w ciągu doby od momentu zgonu (Wozikowski 2019: 135), ale analiza dat wpisów i dat śmierci osób zapisanych w księgach dowodzi, że w XX wieku miejscowi Żydzi albo nie zawsze przestrzegali tej zasady, albo zgłaszali zgon już po pogrzebie.

Na przestrzeni 15 lat wpisów w księgach dokonywało co najmniej kilka osób, o czym świadczy zmieniający się charakter pisma. W zależności od roku i osoby spisującej pojawiają się różnice w zakresie obszerności i kolejności podawanych danych – są to jednak różnice nieznaczne. Przykładowy wpis z 1920 roku pokazuje zakres danych, które można wykorzystać do badań nad imiennictwem mieszkańców miasteczka:

Działo się w Miedzeszynie dnia dwudziestego czwartego czerwca tysiąc dziewięćset dwudziestego roku o godzinie dziesiątej rano przede mną Urzędnikiem Stanu Cywilnego niechrześcijańskich wyznań – Wójtem gminy Zagózdź stawił się **Abram-Icek** Liberman szkolnik lat czterdzieści sześć i **Ela** Garnek lat czterdzieści pięć handlarz w Falenicy zamieszkały i zameldowali, że dnia dwudziestego pierwszego czerwca tysiąc dziewięćset dwudziestego roku o godzinie drugiej po południu umarła **Elwira** Gór-Arja córka **Mendla** i **Sury** z domu Glikson lat dziewięć mająca przy rodzicach w Falenicy zamieszkała stała mieszkanica m. st. Warszawy. Po osobistym przekonaniu się o śmierci Eliwiry Gur-Arji akt niniejszy przez nas i obecnych podpisany został.

Poza danymi zmarłych i świadków w księgach notowano także (choć nie zawsze) imiona rodziców zmarłych i imię pozostałego przy życiu współmałżonka. Sporządzone w ten sposób akta zgonów otwierają stosunkowo szerokie pole badawcze, dzięki czemu podstawą analizy mogą być imiona noszone nie tylko przez zmarłych, lecz także przez ich bliskich i świadków zgłaszających zgon.

Z bazy liczącej 1627 rekordów wybrałam niepowtarzające się zapisy odnoszące się do osób stale lub czasowo mieszkających w granicach falenickiej gminy wyznaniowej (tj. w Falenicy, Radości, Międzyzlesiu, Miedzeszynie, Zbytkach i Zerzniu). Znalazły się wśród nich osoby, co do których udało mi się ustalić miejsce zamieszkania, tj. zmarli, ich współmałżonkowie, rodzice zmarłych dzieci i świadkowie zgłaszający zgon.

Na tej podstawie stworzyłam bazę 521 mężczyzn i 316 kobiet, których imiona stały się podstawą analizy. Dysproporcja w tych liczbach wynika z faktu, że świadkami zgłaszającymi zgon byli wyłącznie mężczyźni.

3. STAN BADAŃ I ZAGADNIENIA METODOLOGICZNE

Mimo wielowiekowej obecności Żydów na ziemiach polskich i ich niezaprzeczalnego wkładu w polską gospodarkę, naukę i kulturę noszone przez nich imiona nie były i nadal nie są zbyt częstym przedmiotem oglądu onomastów. Wynika to z wielu czynników, wśród których znajdują się z jednej strony poważne luki materiałowe (wiele archiwaliów zostało zniszczonych w czasie II wojny światowej oraz bezpośrednio po niej), z drugiej zaś językowa obcość noszonych przez Żydów imion, których badanie wymaga nie tylko znajomości narzędzi onomastycznych, lecz także języków, w których ta antroponimia wyrastała. Luki badawcze w tym zakresie wypełnia kilkadziesiąt publikacji, spośród których do najważniejszych należą opracowania Zofii Abramowicz (m.in. Abramowicz 1989, 2010, 2014) i Leonardy Dacewicz (m.in. Dacewicz 2008, 2014) dotyczące imion i nazwisk żydowskich mieszkańców Podlasia. Autorzy pojedynczych artykułów podejmują kwestie imion Żydów z Działoszyna (Umińska-Tytoń 2015), Bydgoszczy (Jaracz 2015), Wysokiego Mazowieckiego (Rembiszewska 2006), Białej na Śląsku (Sochacka 2014) i Lubyczy Królewskiej (Koper 2023). Jeśli chodzi o najbliższą terytorialnie Falenicy Warszawę, to imiennictwo jej żydowskich mieszkańców było jak dotąd przedmiotem zainteresowań Agnieszki Jagodzińskiej, która na imiona spojrzała z perspektywy akulturacji (Jagodzińska 2008), oraz Aleksandry Żurek-Huszcz, która analizowała imiona (i nazwiska) dziewiętnastowiecznych warszawskich konwertytów (Żurek-Huszcz 2022).

Mimo że cele przyświecające wymienionym pracom są różne, ich autorzy w większości odwołują się do genezy i etymologii imion żydowskich, tworzą ich klasyfikacje i niekiedy podają statystyki poszczególnych jednostek lub grup imienniczych. Informacje na temat etymologii i językowego źródła poszczególnych imion znaleźć można także w słownikach anglojęzycznych (np. Beider 2001; Cohn 2008; Diamant 2005; Gross 1999).

Dane dotyczące funkcjonowania postaci danego imienia na ziemiach polskich w XIX i XX wieku znajdziemy z kolei w dwóch opracowaniach wydanych przez samych Żydów w celach pragmatycznych w 1866 (Rothwand 1866) i 1928 roku (Feldstein 1928). Wszystkie zawirowania historyczne, polityczne i społeczne nie zdołały bowiem (zwłaszcza w środowiskach ortodoksyjnych i dbających o tradycję) zatrzeć wiary w znaczenie imion, a tym samym troski o ich językowy kształt, zapewniający ciągłość tradycji, a niekiedy również zbawienie. Celem tych publikacji było stworzenie list wariantów imion noszonych przez Żydów oraz wskazanie wśród nich imion zalecanych i niezalecanych.

Na potrzeby prowadzonych przeze mnie badań przyjmuję następujące założenia:

- a) za jednostkę antroponimiczną uznaję pojedyncze imię, które występować może w różnorodnych wariantach fonetyczno-ortograficznych czy słowotwórczych – imiona podaję w układzie gniazdowym;

- b) jeśli jakieś imię w zebranych przeze mnie materiale notowane jest tylko w formie wariantywnej, a nie podstawowej, to formę podstawową (jako dla badanego zbioru rekonstruowaną) oznaczam gwiazdką – dzieje się tak na przykład w wypadku imienia *Kiwa*, które jest wynikiem derywacji wstecznej nienotowanego w analizowanych księgach imienia **Akiwa*;
- c) pod uwagę biorę zarówno imiona pierwsze, jak i drugie, jednak w analizie frekwencyjnej uwzględniam miejsce, które imię zajmuje w formule identyfikacyjnej;
- d) genezę imion ustaliam na podstawie cytowanych wcześniej prac, a imiona, co do których badacze podają sprzeczne etymologie, umieszczam w grupie imion o niejasnej genezie.

4. GENEZA IMION

W analizowanym zbiorze wyróżnić można imiona biblijne (notowane w Tanachu oraz jidyszowe adaptacje tych imion), pobiblijne (hebrajskie, ale nienotowane w Tanachu), jidyszowe (powstałe na gruncie języka jidysz) oraz zaczerpnięte z kultur i języków ludów, z którymi naród żydowski stykał się przez wieki.

4.1. Imiona biblijne

Pierwszym źródłem imiennictwa żydowskiego jest Biblia hebrajska, w której pojawia się około 2800 imion o różnej motywacji i strukturze. Od samego początku w kulturze judaistycznej przywiązywano ogromną wagę do imion Boga. Najważniejszym z nich jest tzw. tetragram *JHWH* ułożony ze słów, które Bóg przekazał Mojżeszowi na górze Horeb (PSJ 2023).

Zaczerpnięte z Biblii hebrajskiej imiona ludzi przez długi czas miały czytelną etymologię, która pozostawała nie bez znaczenia w akcie nominacji. W wypadku chłopców następował on podczas obrzezania (ósmego dnia po narodzeniu), w wypadku dziewczynek – w pierwszy szabat po ich narodzeniu (Abramowicz 2014: 628). Zgodnie z uświęconą od wieków tradycją imiona dzieciom wybierała zwykle matka (Koper 2023):

31 Gdy Pan widział, że Lea została odsunięta, otworzył jej łono; Rachela zaś była nieplodna.
32 Lea poczęła więc i urodziła syna, i dała mu imię Ruben mówiąc: «Wejrzał Pan na moje upokorzenie; teraz mąż mój będzie mnie miłował». 33 A gdy znów poczęła i urodziła syna, rzekła: «Usłyszał Pan, że zostałam odsunięta, i dał mi jeszcze to dziecko»; nazwała więc je Symeon.
34 Potem znów poczęła i urodziła syna, i rzekła: «Już teraz mąż mój przywiąże się do mnie, bo urodziłam mu trzech synów»; dlatego dała mu imię Lewi. 35 I jeszcze raz poczęła, i urodziwszy syna rzekła: «Tym razem będę słaawić Pana»; dlatego dała mu imię Juda (Rdz 29, 31–35)¹.

¹ Wszystkie cytaty z Pisma Świętego przytaczam za Biblią Tysiąclecia (Biblia Tysiąclecia).

Już jednak z Biblii znane są przekazy, z których wynika, że imię wybierał dziecku ojciec: „Hagar urodziła Abramowi syna. I Abram nazwał zrodzonego mu przez Hagar syna imieniem Izmael” (Rdz 16, 15). Wybór imienia bywał również przywilejem Boga, o czym świadczy chociażby historia drugiego syna Abrahama: „Żona twoja, Sara, urodzi ci syna, któremu dasz imię Izaak” (Rdz 17, 19).

Zofia Abramowicz podkreśla, że „Imię osobowe w Izraelu, podobnie jak i na całym Bliskim Wschodzie, w czasach biblijnych było nie tylko określeniem danej osoby, ono wyznaczało jej miejsce i rolę we wszechświecie” (Abramowicz 2014: 628). Tę tradycję wiązania imienia z misją człowieka obserwujemy również w scenach z Nowego Testamentu – wychowany w kulturze żydowskiej Jezus zmienia imię Szymonowi: „Ty jesteś Piotr, czyli Opoka, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt 16, 18).

W antroponomastykonie męskim zrekonstruowanym na podstawie falenickiej księgi zgonów z lat 1920–1934 znalazło się **98** wariantów **49** imion biblijnych, notowanych łącznie **435** razy, z czego **364** razy jako pierwsze i **71** razy jako drugie: *Abram* (← **Awram*); *Aron*; *Benjamin* (*Benjan*, *Binem*), *Boruch*; *Calel*, *Cateł* (← **Becalel*); *Chaskiel*, *Haskiel* (← **Jechezkel*); *Chil*, *Hiel* (← **Jechjel*); *Dawid*; *Efraim* (*Efroim*); *Eljasz*, *Elja* (← **Elijahu*); *Eljazer*, *Lejzor*, *Luzer* (← **Elazer*); *Elkana*; *Gdala*, *Gdalij* (← **Gedalja*); *Gerszon* (*Gerszan*); *Godel*; *Henoch* (*Hejnoch*); *Ichak* (*Ajzyk*, *Icek*); *Idel*, *Idka*, *Juda*, *Judek*, *Judka*, *Judel* (← **Jehuda*); *Izrael* (*Srul*); *Jakow* (*Jakób*, *Jakub*, *Jankiel*, *Kopel*); *Jez* (← **Jess*); *Josef* (*Josek*, *Józef*); *Kiwa* (← **Akiwa*); *Lew*, *Lewek* (← **Lewi*); *Majloch* (← **Melech*); *Manasz* (← **Menasze*), *Menacham*, *Mendel* (← **Menachem*)²; *Michel*, *Mechel*, *Micha* (← **Michael*); *Mojsiej*, *Mojsze*, *Moszek*, *Moszeko* (← **Mosze*); *Mordka*, *Motel* (← **Mordechaj*); *Nachman*; *Naftal*, *Naftala* (← **Naftali*); *Nochenja* (← **Nochemia*); *Noach*, *Noech*, *Nuchim* (← **Nachum*); *Nusen*, *Nuta* (← **Natanael*); *Patył* (← **Paltiel*); *Pinchas* (*Pinches*, *Pinkas*, *Pinkus*); *Rafał* (← **Rafael*); *Rubin* (← **Ruben*); *Salomon*, *Szlama*, *Zalman*, *Zelman* (← **Szlomo*); *Samuel*, *Szmul* (← **Szmuel*); *Szaja* (← **Jeszaja*); *Szapsa*, *Szepsel*, *Szabś* (← **Szabetaj*); *Szmerel* (← **Szemariasz*); *Szyja* (← **Jehoszua*); *Szymon* (*Simon*, *Syma*, *Symala*, *Symcha*); *Tobiasz* (← **Towia*); *Wigdor* (← **Awigdor*).

Na antroponomastykon żeński zrekonstruowany na podstawie tej samej księgi składa się **48** wariantów **34** imion biblijnych, notowanych łącznie **221** razy, z czego **172** razy jako pierwsze i **49** razy jako drugie: *Ajdla*, *Udla* (← **Ada*); *Bajla* (*Bojla*, *Bejla*); *Chana* (*Hana*, *Hena*); *Chawa*, *Chuwa*; *Cypora* (*Cypra*); *Cyrla*; *Cywia* (*Cywja*); *Dina*; *Doba*; *Dwojra* (← **Dwora*); *Elka*; *Estera* (← **Ester*); *Etka*; *Geda*; *Hudesa* (← **Hadasa*); *Judyta*, *Idesa*, *Ita*, *Itta* (← **Jehudit*); *Jochwada* (*Jochad*, *Jochwet*); *Łaja* (← **Lea*); *Margem*, *Mariem*, *Marim*, *Marja*, *Marjam*, *Masza*, *Mira*, *Mirla* (← **Miriam*); *Rachela*, *Rachla*, *Ruchla* (← **Rachel*); *Rywka* (*Ryfka*); *Sara* (*Sura*); *Szosia* (← **Szoszana*); *Szyfra*.

² Tę etymologię przyjmuję za: Jaracz 2015.

4.2. Imiona jidyszowe

Ważnym momentem w rozwoju antroponimii Żydów aszkenazyjskich było powstanie języka jidysz, które datuje się na IX wiek naszej ery. Między XVI a XVIII wiekiem wyodrębnił się tzw. wschodni jidysz, którym w różnych odmianach posługiwali się Żydzi zamieszkujący Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Szacuje się, że struktura leksykalna tego języka opiera się w ok. 75% na języku niemieckim, w pozostałej części na języku hebrajskim i językach słowiańskich (PSJ 2023). Duża część imion używanych w XIX i XX wieku na ziemiach polskich przez Żydów to innowacje jidyszowe lub odpowiedniki imion hebrajskich w tym języku.

Żydowscy mieszkańcy gminy falenickiej płci męskiej posługiwali się **23** wariantami **11** imion, notowanych łącznie **88** razy (**56** jako pierwsze i **32** jako drugie): *Alter*; *Anszel* (*Anszol*, *Anszeli*); *Ber* (*Berek*, *Bersan*); *Fajwel*; *Fiszel*; *Herc* (*Hercel*); *Hersz* (*Herszek*); *Lejb* (*Lejba*, *Lejbal*, *Lejbul*, *Lejbuś*); *Wolf* (*Welwel*); *Zelik*; *Zasman* (← **Zusman*).

Kobiety nosiły z kolei **40** wariantów **25** imion jidyszowych notowanych łącznie **116** razy (**88** jako pierwsze, **28** drugie): *Basza* (*Basia*); *Blima*; *Brandla*; *Brucha*; *Fajga*; *Frajdla* (*Frajdel*); *Frymeta*; *Genadla* (*Genia*); *Gitla*; *Gołda*; *Guta*; *Hesja*; *Hinda*, *Hynda*; *Jenta* (*Jonta*), *Enta*; *Liba* (*Lifcia*); *Mindla*; *Perla*; *Pesa* (*Pessa*); *Rojzla* (*Rajzla*, *Roza*); *Szejndla* (*Szajndla*, *Sznajdla*, *Ejndla*); *Tauba* (*Toba*; *Towa*); *Złata*; *Zelda*; *Zysla* (*Zyśla*).

4.3. Imiona pobiblijne

Zamknięty zbiór starotestamentowych imion biblijnych dość szybko zaczęto rozbudowywać, co wiązało się przede wszystkim ze skomplikowaną historią polityczną, gospodarczą i społeczną narodu żydowskiego. Już w Talmudzie pojawiają się imiona o genezie greckiej, a kontakty językowe, polityczne i handlowe spowodowały, że w żydowskim systemie antroponimicznym pojawiły się także imiona o genezie akadyjskiej, aramejskiej, arabskiej, perskiej, babilońskiej, a później również europejskiej.

Na kształt żydowskich systemów antroponimicznych wpływał również fakt, że co najmniej od XII wieku panował wśród Żydów zwyczaj używania dwojga imion: świętego (*szem ha-kodesz*), zarezerwowanego dla sytuacji związanych z obrzędkiem religijnym (np. czytanie Tory, odmawianie modlitw za zmarłych, epitafium na nagrobku) i świeckiego (*kinuj*), którym z kolei posługiwano się w życiu codziennym. O ile zbiór imion świętych był w dużej mierze zamknięty, ograniczony przede wszystkim do imion biblijnych lub wybranych pobiblijnych imion semickich i greckich, o tyle imiona świeckie w dużej mierze czerpały z języka jidysz i języków, z którymi miała styczność diaspora żydowska (Żurek-Huszcz 2022: 66–70).

W analizowanym zbiorze imion męskich znalazło się **9** wariantów **5** pobiblijnych imion notowanych łącznie **50** razy (**37** razy jako pierwsze i **13** razy jako drugie): *Abe* (← **Aba*); *Chaim*; *Kielman* (*Kelman*); *Majer*, *Mejer* (← **Meir*); *Szulim*, *Sulim*, *Sul* (← **Szalom*).

Mimo pewnych wątpliwości zdecydowałam się za Zofią Abramowicz włączyć do tej grupy imię *Abe* (Abramowicz 1989), mimo że można je interpretować jako skrócony wariant imienia *Abraham* (Beider 2001). Możliwa zatem jest interpretacja tego imienia jako biblijnego. Ma ono zresztą podobną jak *Abraham* (hebr. 'kochaj ojca') genezę – *Aba* ('ojciec').

Kłopotliwa jest też etymologia imienia *Szulim*, które w analizowanym materiale występuje pod postaciami *Szulim*, *Sulim* i *Sul*. Interpretacja tego imienia może być dwojaka. Można byłoby potraktować je jako imię słowiańskie (skrócone od imienia *Sulimir*). Za tym, aby zinterpretować je jako hebrajskie imię pobiblijne, przemawia fakt notowania w publikacji Rothwanda (Rothwand 1866) zbliżonego fonetycznie i ortograficznie imienia *Szulom* (od hebr. *szalom* – pokój) oraz to, że imiona *Szulim* i *Szalom* w antroponimii żydowskiej traktowane były wariantywnie [por. Aron Szulim (Szalom) Szirman, Szulim Szalom Szapira]. Za taką interpretacją przemawia też fakt, że w badanym antroponomastykonie występują tylko dwa imiona słowiańskie (por. dalej), co świadczy o małej popularności tego źródła antroponimicznego w analizowanym zbiorze.

Kobiety mieszkające w Falenicy nosiły **10** wariantów **7** imion pobiblijnych notowanych **45** razy (**37** jako imię pierwsze i **8** razy jako imię drugie): *Chaja*; *Małka*; *Matla*; *Mecela*; *Naama* (*Nama*); *Necha* (*Neska*, *Nocha*); *Niesia*.

4.4. Imiona przejęte z onomastykonów narodów europejskich

Skomplikowana sytuacja polityczna i językowa narodu żydowskiego determinowała rozwój systemów antroponimicznych społeczności skupionych w różnych diasporach. Prowadziło to do rozbudowy tych systemów, będącej wynikiem dynamicznego ścierania się tradycji i stale ewoluującego języka:

Jak stwierdza O.A. Rabinowicz, w momencie, kiedy język hebrajski stał się językiem martwym, naród żydowski zaczął czerpać ze skarbów swej literatury. Imiona biblijne starohebrajskiego pochodzenia stały się ostoją narodu, były nieodzowne do zachowania odrębności narodowej. Mimo to żywy język zawsze zwyciężał. Dlatego do systemu imienniczego Żydów w różnych epokach przenikały imiona o bardzo zróżnicowanej etymologii i strukturze. Imiona zapożyczano od otaczających narodów. Pod wpływem języków i gwar, jakimi posługiwała się w życiu codziennym społeczność żydowska, także imiona rodzime ulegały zniekształceniom. Przenosząc się z miejsca na miejsce te zniekształcone formy ulegały kolejnej obróbce językowej pod wpływem nowych środowisk różniących się od poprzednich i językowo, i kulturowo. Na wcześniej przekształcone formy imion nakładały się nowe elementy, zachodziły nowe zmiany językowe (Abramowicz 2010: 37).

Warto dodać, że w sytuacji społeczności żydowskich mieszkających w XVIII i XIX wieku na ziemiach polskich kwestie antroponimiczne komplikował dodatkowo fakt ich włączenia w rosyjski i niemiecki system językowy, obowiązujący przez część tego okresu w systemie kancelaryjnym ziem obszarów znajdujących się pod zaborami.

Najrzadsze w zbiorze imion męskich są te przejęte z onomastykonów narodów europejskich. Znalazły się wśród nich **4** imiona germańskie: *Albert, Geszel, Guta, Lipa*, notowane łącznie **4** razy, wyłącznie jako imiona pierwsze oraz **1** imię słowiańskie *Mirosław* również notowane jednostkowo jako imię pierwsze.

Nieco liczniejsze są te antroponimy w zbiorze imion żeńskich. Znalazło się wśród nich **11** wariantów **10** imion notowanych **14** razy jako pierwsze. Są to **2** imiona germańskie: *Jadwiga* i *Tyła*; **3** greckie: *Ała, Elwira, Eugenia*; **3** łacińskie: *Cecylia, Felicja, Justina*; **1** staropolskie: *Wichna* i **1** o trudnym do ustalenia źródle językowym: *Kajla (Kejla)*³. Warto zwrócić uwagę na to, że o swoistej kulturowej asymilacji mogą świadczyć tylko *Jadwiga, Eugenia, Felicja* i ewentualnie *Elwira* (przed wojną popularne przede wszystkim w społecznościach niemieckojęzycznych). Nawet staropolska *Wichna*, mimo że wskazująca na wpływ kultury rodzimej, nie była notowana w Polsce w XX wieku (Rymut 1995). Imię *Justyna* pojawia się wprawdzie w polskiej antroponimii, jednak szczyt popularności osiąga w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, w formie *Justina* zaś w XX wieku notowane jest zaledwie trzykrotnie (Rymut 1995). Zapis przez *i* świadczyć może o tendencjach asymilacyjnych, jednak nie z kulturą polską, lecz szeroko rozumianą europejską. Pozostałe imiona żeńskie przywędrowały wraz z rodzinami swoich użytkowników z innych państw, języków i kultur i świadczą o niestabilności analizowanego systemu. Co jednak ważne, owa niestabilność jest bardziej wyrazista w antroponimii żeńskiej, w której imiona europejskie są dwukrotnie częstsze niż w zbiorze imion męskich.

4.5. Imiona o niejasnej etymologii

Poza imionami, które można interpretować dwojako (np. *Szulim, Abe*), w badanym zbiorze pojawiły się antroponimy o niejasnej etymologii, których nie znalazłam ani w opracowaniach monograficznych, ani słownikowych. W zbiorze imion męskich jest to **8** wariantów **7** imion: *Biram, Ejnach, Jerma, Listman, Mates, Monasz, Zurech (Zurych)* notowanych **8** razy jako imiona pierwsze poza imieniem *Ejnach*. Wśród imion żeńskich są to **2** imiona notowane jako pierwsze: *Heha, Jura*.

5. DWUIMIENNOŚĆ

Dwuimienność w kulturze żydowskiej ma zapewne źródło w opisanym wcześniej tradycji nadawania dwojga imion – świętego i świeckiego. W dziewiętnastowiecznej społeczności gminy falenickiej omawianego zjawiska raczej jednak nie determinowała ta tradycja, a podwójne imiona wpisywane do ksiąg metrykalnych nie były

³ Może pochodzić od łacińskiego imienia *Cecylia* (Żurek-Huszcz 2022), greckiego *Kaleria* lub, jak twierdzi Zofia Abramowicz, mieć źródłosłów rosyjski (Abramowicz 2010).

wynikiem jej urzędowego usankcjonowania, zwłaszcza że wpisywanie dwojga imion do ksiąg metrykalnych było ganione między innymi przez M. Feldsteina:

Należy dokładać starań, by unikać imion podwójnych, które w życiu praktycznym doprowadzają często do nieporozumień. Imiona gałtowe, które w imionach podwójnych zajmują drugie miejsce, np. Arja-Lejb, Dow-Ber, Zeew-Wolf, Aszer-Zelig itp. Powinny być całkowicie usunięte z użycia (Feldstein 1928: 15).

Dwuimienność w analizowanych księgach wynikała więc (podobnie jak w środowisku katolików) z potrzeby dokładniejszej identyfikacji lub chęci uczczenia zmarłych dziadków (Landau-Czajka 2006: 231).

Za pomocą dwojga imion identyfikowano w analizowanych księgach 24% mężczyzn i 27% kobiet. Jest to więc z perspektywy analizowanego materiału zjawisko rzadkie, choć nie incydentalne.

Tabela 2. Liczba mężczyzn identyfikowanych za pomocą dwojga imion w odniesieniu do roli, w jakiej notowani są w księgach

l.p.	rola w księdze	liczba
1.	zmarły	65
2.	ojciec zmarłego	34
3.	świadek	19
4.	mąż zmarłej	5
razem		123

Tabela 3. Liczba kobiet identyfikowanych za pomocą dwojga imion w odniesieniu do roli, w jakiej notowane są w księgach

l.p.	rola w księdze	liczba
1.	zmarła	50
2.	matka zmarłego	26
3.	żona zmarłego	10
razem		86

Analiza danych zawartych w tabelach 2 i 3 pozwala postawić tezę, że spisujący urzędnik największą wagę przywiązywał do dokładnej identyfikacji osób zmarłych. Niemal o połowę mniejsza liczba identyfikacji za pomocą dwojga imion w odniesieniu do rodziców zmarłych osób wynikać może z kilku czynników, np. z faktu, że w wy-

padku nieżyjących rodziców lub rodziców osób w podeszłym wieku osoby zgłaszające zgon mogły tych danych nie znać. Niski odsetek dwuimienności w dwóch pozostałych grupach jest spowodowany w dużej mierze tym, że w wielu aktach imiona i nazwiska świadków się powtarzały (nie uwzględniałam ich zatem w analizie frekwencyjnej kilkakrotnie), w bazie znalazło się więc mniej imion świadków i współmałżonków zmarłych.

Fakt, czy dana osoba zapisana została w księgach za pomocą jednego, czy dwojga imion, nie był także zależny od wieku – w analizowanej grupie (podobnie jak w grupie osób zapisanych pod jednym imieniem) są zarówno dzieci, osoby młode, w średnim, jak i w podeszłym wieku – trudno tu zatem doszukiwać się jakichkolwiek zależności. Nie można też mieć pewności, że mężczyźni zapisani w księgach zmarłych pod jednym imieniem podczas obrzezania nie otrzymali dwojga imion. Podobnej pewności nie mamy także w odniesieniu do zanotowanych tam kobiet. Wnioski, do których prowadzi ta analiza, mają więc charakter hipotetyczny, aczkolwiek da się zauważyć w tym zbiorze pewne prawidłowości.

Ze względu na genezę analizowane zestawienia imion męskich przedstawiają się następująco:

- a) **dwoje imion biblijnych** (66), np. *Abram Aron*,
- b) **imię biblijne i imię jidyszowe** (31), np. *Abram Ber*,
- c) **imię pobiblijne i biblijne** (5), np. *Chaim Boruch*,
- d) **dwoje imion jidyszowych** (3), np. *Hersz Lejb*,
- e) **dwoje imion o niejasnej etymologii** (3), np. *Jerma Walwel*,
- f) **imię pobiblijne i imię jidyszowe** (2), np. *Chaim Alter*.

Wśród imion żeńskich nad zestawieniami dwojga imion biblijnych dominuje frekwencyjnie zestawienie imienia biblijnego i jidyszowego, przy czym imiona biblijne nie zawsze, choć częściej, notowane były na pierwszym miejscu (19 wypadków):

- a) **imię biblijne i imię jidyszowe** (38), np. *Sura Gitla*,
- b) **dwoje imion biblijnych** (20), np. *Estera Chana*,
- c) **dwoje imion jidyszowych** (10), np. *Fajga Zeld*,
- d) **imię pobiblijne i biblijne** (13), np. *Chaja Estera*,
- e) **imię jidyszowe i biblijne** (9), np. *Fajga Ita*,
- f) **imię europejskie i jidyszowe** (3), np. *Ała Rojza*,
- g) **dwoje imion pobiblijnych** (2), np. *Chaja Małka*.

Anna Landau-Czajka wskazuje na to, że dwuimienność wśród zasymilowanych lub asymilujących się rodzin żydowskich była zjawiskiem powszechnym i uwarunkowanym pragmatycznie:

Dosyć często zdarzało się, że nadawano dziecku dwa imiona. Jedno przy rejestracji – rabini nie chcieli wpisywać do ksiąg metrykalnych polskich imion – i drugie, które było powszechnie używane, nie tylko w domu, ale także w dokumentach. Pod tym imieniem zapisywano dziecko do szkoły, na takie imię wystawiano maturę, paszport. W okresie międzywojennym była to bardzo częsta praktyka (Landau-Czajka 2006: 230).

Zaobserwowana w falenickich księgach dwuimienność nie ma jednak podłoża asymilacyjnego; co więcej, jej rzadkość, a także silne osadzenie również drugich imion w kulturze żydowskiej zdaje się przemawiać za tym, że opisywana społeczność dążyła raczej do akulturacji niż asymilacji.

6. WNIOSKI

Analiza zebranego materiału dowodzi, że zarówno wśród imion męskich, jak i żeńskich dominują imiona biblijne. Dotyczy to zarówno jednostek antroponimicznych, jak i liczby użyć. Pod tym względem antroponimia przedwojennej żydowskiej Falenicy nie wyróżnia się na tle innych onomastykonów analizowanych przez cytowanych badaczy (np. Abramowicz 1989: 139–140; Koper 2023: 110).

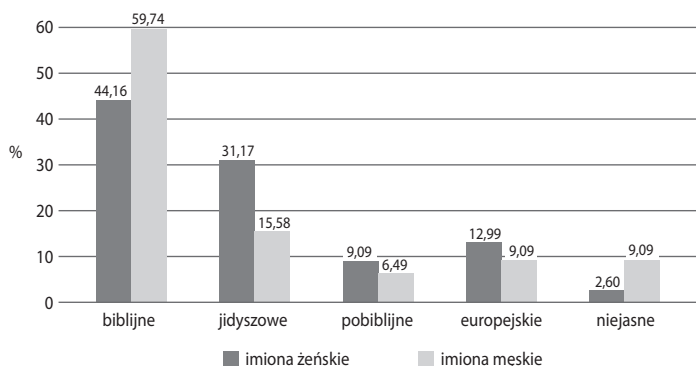
Potwierdza to teorię, że zgodnie z tradycją Żydzi aszkenazyjscy przyjmowali przede wszystkim imiona postaci biblijnych żyjących po Abrahamie (np. *Izrael, Jehuda, Icchak, Dawid, Tobiasz, Mosze, Cypora, Debora, Estera, Rebeka, Lea*). Imiona *Henoch, Noach, Chawa* czy *Sara* dowodzą jednak, że nie była to zasada bezwyjątkowa.

Warto też podkreślić, że mieszkańcy falenickiej gminy żydowskiej noszą imiona wyraziste, które są znakami ich narodowości, religii i kultury i odróżniają ich od sąsiadów katolików również w wypadku tych jednostek antroponimicznych, które można potraktować jako wspólne dla kultury judeochrześcijańskiej, a więc typowych zarówno dla chrześcijan, jak i Żydów. Poza imionami *Jakub, Józef, Rafał, Szymon* i *Marja* zapisywanymi również w wariantach spotykanych wśród chrześcijan, biblijne imiona mieszkańców międzywojennej Falenicy to antroponimy stojące niejako na straży ich religijno-kulturowej tożsamości.

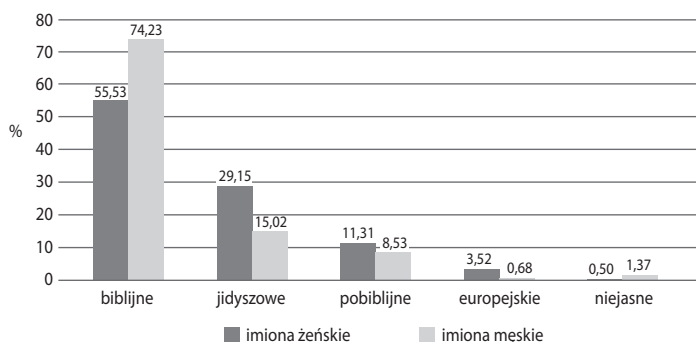
Mimo że imiona biblijne dominują w obu grupach płciowych, całościowe spojrzenie na źródła tych onomastykonów prowadzi do wniosku, że ich udział w zbiorach imion męskich i żeńskich jest różny (por. wykres 1 i wykres 2).

W antroponomastykonie męskim imiona biblijne zdecydowanie dominują zarówno w odniesieniu do liczby jednostek antroponimicznych (ok. 60%), jak i liczby notacji (ok. 74%) nad imionami jidyszowymi (ok. 16%) i ich użyciem (ok. 15%). W antroponomastykonie żeńskim ta dysproporcja jest o wiele mniejsza, przede wszystkim w odniesieniu do jednostek antroponimicznych – imiona biblijne stanowią 44%, podczas gdy jidyszowe – 31% tego zbioru. Nieco większa dysproporcja uwidacznia się w odniesieniu do liczby notacji imion z poszczególnych grup – za liczbę nominacji kobiet w 56% odpowiadają imiona biblijne, a w 29% imiona jidyszowe. W grupie imion biblijnych znajdują się bowiem jednostki często nadawane, a tym samym powtarzalne w analizowanym zbiorze, np. *Chana* (22) czy *Estera* (24).

Wykres 1. Procentowy udział imion z poszczególnych grup w analizowanym onomastykonie żeńskim i męskim (jednostki antropomiczne)



Wykres 2. Procentowy udział imion z poszczególnych grup w analizowanym onomastykonie żeńskim i męskim (notacje)



Nie zmienia to jednak faktu, że udział imion biblijnych w systemie imienniczym kobiet jest mniejszy niż w systemie imienniczym mężczyzn. Wynika to w dużej mierze z patriarchalnego charakteru Biblii, której głównymi bohaterami są mężczyźni. Nie oznacza to oczywiście, że kobiety nie pojawiają się w niej w ogóle, rzadziej jednak odgrywają kluczowe role w historii narodu wybranego. Do podobnych wniosków dochodzi Leonarda Dacewicz, analizująca imiona żydowskich mieszkańców Tykocina (Dacewicz 2008: 620).

Na liście imion najczęściej noszonych przez mieszkanki Falenicy pojawiają się imiona bohaterek wyrazistych: Sary, Estery, Rebeki. Tych jest jednak o wiele mniej niż wyrazistych bohaterów męskich: Abrahama, Izaaka, Mojżesza.

Żydowską tożsamość narodowościową i wyznaniową podtrzymują także imiona jidyszowe i pobiblijne. Warto jednak zwrócić uwagę na wspomnianą różnicę zarówno w liczbie jednostek, jak i liczbie notacji tych imion między antroponoma-

stykonom żeńskim, w którym są one o wiele częstsze, a męskim, gdzie występują rzadziej, zarówno w odniesieniu do liczby jednostek (31% – imiona kobiet, 16% – imiona mężczyzn), jak i liczby notacji (29% – wśród notacji żeńskich, 16% – męskich). Ta dysproporcja jest odwrotnie proporcjonalna w stosunku do imion biblijnych i wspomniane grupy należy rozpatrywać w korelacji – łącznie imiona biblijne i jidyszowe stanowią ok. 75% jednostek i odpowiadają za ok. 85%–88% nominacji w obu grupach. Wśród mężczyzn owa dominacja ze wspomnianych powodów przesuwana się w stronę imion biblijnych, wśród kobiet – imion jidyszowych.

O tendencjach separacyjnych żydowskiej społeczności falenickiej świadczą nie tylko dominacja dwóch grup imion konstytutywnych dla kreowanej również w przestrzeni antroponimicznej kultury żydowskiej. Dowodem na istnienie tych tendencji jest także niska notacja imion europejskich. Co więcej, warto podkreślić, że w tej grupie (wśród mężczyzn) dominują imiona germańskie, językowo bliskie imionom jidyszowym. Imiona słowiańskie zaś (dość popularne przed II wojną światową w polskim systemie antroponimicznym) mają w analizowanym zbiorze charakter jednostkowy.

W związku z tym, że kwestię wariantowości analizowanych antroponimów omówię w osobnym artykule, nie będę jej tu rozwijać, chciałabym jednak zwrócić uwagę na fakt, że o akulturacji żydowskich mieszkańców Falenicy i okolic świadczyć może także to, że wspomniane imiona wspólne kulturze żydowskiej i chrześcijańskiej notowane są tu często w postaci obcej antroponimii katolickiej (por. *Marjem* – 6, wobec 1 notacji formy *Marja*).

Warto jednak podkreślić, że kształt opisanego antroponomastykonu determinuje charakter źródeł, na podstawie których został on zrekonstruowany – są to księgi urzędowe sporządzane na potrzeby gminy żydowskiej. Anna Landau-Czajka zwraca uwagę na to, że:

Zdarzało się, że nadawano oficjalnie imię, które pozostawało tylko w dokumentach gminy żydowskiej, a na co dzień dziecko nosiło imię polskie, nie zbliżone ani znaczeniem, ani brzmieniem do oficjalnego. I tak Władka oficjalnie nosiła imię Rachel, a Irena – Judith, Sara, nazwana tak po babci – Lusia. Czasem imię używane na co dzień wybierali rodzice, czasem sam zainteresowany zaczynał w pewnym momencie używać wybranego przez siebie imienia polskiego w miejsce żydowskiego (Landau-Czajka 2006: 232).

Sposoby identyfikacji osób spisanych w falenickiej księdze były prawdopodobnie w dużej mierze tożsame ze sposobami imienniczej identyfikacji mieszkańców falenickiej gminy poza urzędem ściśle związanym z wyznaniem i narodowością żydowską. Na podstawie analizowanych dokumentów nie można jednak odpowiedzieć na pytanie, jak identyfikowani byli faleniccy Żydzi przez swoich katolickich sąsiadów oraz jak sami się identyfikowali w sytuacjach innych niż te związane z kontekstem wyznaniowym. Pytanie to pozostanie prawdopodobnie bez odpowiedzi. Z jednej strony coraz mniej jest bowiem świadków polsko-żydowskiej historii Fale-

nicy, z drugiej – zachowane wspomnienia sugerują, że na antroponimiczną identyfikację w spisanych nawet wspomnieniach wpływać mogły powojenne losy ocalonych Żydów, którym podczas II wojny światowej i bezpośrednio po niej mogło zależeć na zatarciu żydowskiej tożsamości. Z tego też powodu dzieci właściciela tartaku Rubena Najwera identyfikowane są we wspomnieniach jako *Szymon* i *Hanna Sara* (Wizimirska 2016: 54). Trudno jednak jednoznacznie stwierdzić, czy osoby te tak właśnie identyfikowały się przed II wojną światową. W cytowanym przewodniku pojawia się także podwójne imię księgowego falenickiego Judenratu: Mendel (Mieczysław) Chodźko (Wizimirska 2016: 57), identyfikowanego na kolejnych stronach książki jako Mieczysław Chodźko (Wizimirska 2016: 60).

Mimo że postawienie jednoznacznej tezy o braku akulturacji członków żydowskiej społeczności Falenicy wymaga porównawczych badań uzupełniających, już na tym etapie jej potwierdzenie wydaje się wysoce prawdopodobne. Żydzi, którzy w latach dwudziestych i trzydziestych mieszkali (na stałe lub czasowo) w Falenicy, stanowili grupę bardzo niestabilną i stale rotującą, ponieważ przyjeżdżali z różnych stron Rzeczypospolitej. Owa różnorodność o wiele bardziej ujawnia się jednak w ich nazwiskach niż imionach. Te drugie stoją niejako na straży kultury żydowskiej, z którą osoby te mniej lub bardziej świadomie się identyfikowały. Owa identyfikacja mogła mieć nie tylko podłoże kulturowe. Jak wspomniałam w pierwszej części artykułu, żydowska społeczność dominowała w Falenicy i była tam bardzo dobrze zorganizowana – Żydzi mieli tu własne szkoły, domy modlitwy, organizacje społeczne, teatr, a przede wszystkim świetnie prosperujące zakłady handlowe i przemysłowe. Falenica była swego rodzaju enklawą, która dawała im szanse rozwoju bez względu, a może właśnie ze względu na ich żydowskie pochodzenie. Do wybuchu II wojny światowej taka kulturowa, a co za tym idzie: imiennicza asymilacja (poza jednostkowymi sytuacjami np. mieszanych małżeństw) nie znajdowała w Falenicy żadnego pragmatycznego i społecznego uzasadnienia.

Bibliografia

- Abramowicz, Z. 1989. Imiennictwo Żydów białostockich w latach 1866–1939. *Studia Podlaskie* 2, s. 139–147.
- Abramowicz, Z. 2001. Antroponimia Żydów białostockich jako zwierciadło kontaktów językowych i kulturowych. *Białostockie Archiwum Językowe* 1, s. 7–14.
- Abramowicz, Z. 2010. *Antroponimia Żydów białostockich*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana.
- Abramowicz, Z. 2014. *Imiona biblijne w systemie antroponimicznym wyznawców judaizmu i chrześcijan (na przykładzie metryk mieszkańców Białegostoku)*. W: *Żydzi Wschodniej Polski. Seria II, W blasku i w cieniu historii*, red. J. Ławski, B. Olech, s. 627–640. Białystok: Wydawnictwo Alter Studio.

- Adibi, S. 2021. Słynne miasteczko. W: *Sefer Falenic. Księga Falenicy. Wybór tekstów*, s. 19–23. Warszawa: Europejski Instytut Kultury.
- Beider, A. 2001. *A Dictionary of Ashkenazic Given Names: Their origin, structure, pronunciations, and migrations*. Bergenfield, NJ: Avotaynu.
- Ciećwierz, A. i in. 2015. *150 lat Gminy Wawer*. Warszawa: Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Wawer m. st. Warszawy.
- Cohn, R.I. 2008. *Yiddish Given Names: a Lexicon*. Lanham, MD – Toronto – Plymouth: Scarecrow Press.
- Dacewicz, L. 2008. *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana.
- Dacewicz, L. 2014. *Antroponimia Żydów tykocińskich w pierwszej połowie XX wieku*. W: *Żydzi Wschodniej Polski. Seria II, W blasku i w cieniu historii*, red. J. Ławski, B. Olech, s. 617–626. Białystok: Wydawnictwo Alter Studio.
- Diamant, A. 2005. *The New Jewish Baby Book. Names, Ceremonies & Customs. A Guide for Today's Families*. Woodstock: Vermont.
- Dobrzyńska, J. 1996. *Falenica moja miłość... po raz drugi*. Warszawa: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.
- Feldstein, M. 1928. *Spis imion żydowskich*. Warszawa: Gmina Wyznaniowa Warszawska.
- Gross, D. 1999. *Jewish First Names*. New York City: NY.
- Jagodzińska, A. 2008. *Pomiędzy. Akulturacja Żydów w Warszawie w drugiej połowie XIX wieku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Jaracz, M. 2015. Antroponimia Żydów w przestrzeni nazewniczej międzywojennej Bydgoszczy – system imion. *LingVaria* 10, s. 253–269.
- Komisja 1931. *Projekt ustawy o aktach stanu cywilnego uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 marca 1931*. Warszawa: Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej.
- Koper, M. 2023. O imionach i nazwiskach Żydów na podstawie ksiąg urodzeń izraelskiego okręgu metrykalnego Lubycza Królewska (1900–1929). *Onomastica* 67, s. 107–120.
- Landau-Czajka, A. 2006. *Syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*. Warszawa: Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN.
- Rembiszewska, D.K. 2006. Nazwy osobowe Żydów z Wysokiego Mazowieckiego w dwudziestoleciu międzywojennym. *Studia Łomżyńskie* 17, s. 51–62.
- Rothwand, J. 1866. *Imiona przez Żydów polskich używane*. Warszawa: Drukarnia F. Baumritera i R. Rotblata.
- Rymut, K. 1995. *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Sochacka, S. 2014. Imiona i nazwiska żydów śląskich jako językowe świadectwa mieszania się kultur i obyczajowości. *Studia Śląskie* 74, s. 131–142.
- Umińska-Tytoń, E. 2015. *Nazwy osobowe ludności żydowskiego Działoszyna w XIX-wiecznych księgach metrykalnych*. W: *Amor verborum nos unit. Studia poświęcone pamięci Profesora Sławomira Gali*, red. P. Stelmaszczuk, I. Jaros, s. 167–178. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Wizimirska, B. 2016. *Falenica w wielu odśłonach. Przewodnik*. Warszawa: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy.
- Wozikowski, K. 2019. Zwyczaje pogrzebowe Żydów. *Adhibenda* 6, s. 131–145.
- Żurek-Huszcz, A. 2022. *Imiona i nazwiska konwertytów z judaizmu na wyznania chrześcijańskie na podstawie ksiąg metrykalnych parafii warszawskich (1826–1850)*. Nieopublikowana rozprawa doktorska. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.

Źródło internetowe

PSJ – 2023. *Polski słownik judaistyczny*. Online: <https://delet.jhi.pl/pl/psj> [dostęp: 18.08.2024].

***Cultural sources of the anthroponymy of Falenica Jews:
The origin of the names recorded in the Falenica District Synagogue death registers
from 1920–1934***

Summary

The article focuses on the first names of persons of Jewish origin (521 men and 316 women) recorded in the Falenica District Synagogue death registers from 1920 through 1934. The aim of the analysis was to trace the names and their variants, and to answer the question of the cultural sources of these names. The study shows that biblical and Yiddish names predominate in the Jewish community of Falenica municipality, constituted and forming at that time for socio-economic reasons. The registered names serve as a testimony to the cultural identity of the people identified by them and, above all, as evidence of their lack of acculturation.

Keywords: names of Jews – anthroponymy of Jews – Falenica – biblical names – Yiddish names.

Trans. Marta Falkowska